

<https://doi.org/10.59444/uz.9788378425717.pp.47-68>

Anastazja Seul

Uniwersytet Zielonogórski

CZŁOWIEK JAKO WARTOŚĆ. WEZWANIE DO ROZWOJU W ANTROPOLOGII KAROLA WOJTYŁY I PSYCHOLOGII JÓZEFA KOZIELECKIEGO W KONTEKSTACH LITERACKICH I FILOZOFICZNYCH



Wprowadzenie

Osoba ludzka budzi badawcze zainteresowanie zarówno przedstawicieli psychologii, jak i filozofii, a zwłaszcza – antropologii filozoficznej, a także znawców literatury, którym bliska jest jej funkcja dydaktyczna i terapeutyczna.

Psychologia od początków swego istnienia kształtuje się jako nauka mająca na uwadze człowieka. Józef Koziellecki przedstawia trzy podstawowe koncepcje psychologiczne: behawiorystyczną, psychodynamiczną i poznawczą¹. Autor zarysowuje także humanistyczną koncepcję, zaznaczając jednak, że jak dotąd „nie osiągnęła ona dostatecznej dojrzałości merytorycznej i metodologicznej”².

¹ J. Koziellecki, *Koncepcje psychologiczne człowieka*, Warszawa 1998. Autor przedstawiając każdą z nich w odrębnych rozdziałach książki, określa tytułami, które wskazują na to, co istotne dla każdej z nich: *Koncepcja behawiorystyczna, czyli człowiek zewnętrzny* (s. 19-89), *Koncepcja psychodynamiczna, czyli człowiek niedoskonały* (s. 91-165), *Koncepcja poznawcza, czyli człowiek samodzielny* (s. 167-235). We wcześniejszym wydaniu tej książki (Warszawa 1980) tytuł części pierwszej różni się jednym słowem: „reaktywny”, które autor zastąpił terminem „zewnętrzny”. Oba te wyrazy wskazują na to, że wolność osoby ludzkiej jest znacznie ograniczona, zdeteterminowana czynnikami zewnętrznymi: *Koncepcja behawiorystyczna, czyli człowiek reaktywny*.

² *Ibidem*, s. 14. O blaskach i cieniach psychologii humanistycznej pisze w rozdziale: *Koncepcja humanistyczna, czyli dążenie do samorealizacji*. *Ibidem*, s. 237-260. Z tej koncepcji humanistycznej wiele inspiracji czerpie nurt psychologii pozytywnej, zapoczątkowany w USA na początku XXI w. W odróżnieniu od poprzednich koncepcji, nie koncentruje się on na deficytach, lękach, traumach, lecz podkreśla znaczenie ludzkich zasobów, talentów, wybieranych wartości i dążeniu do szczęścia; zajmuje się praktycznymi sposobami podnoszenia satysfakcji z życia. Zob. M.P.E. Seligman, *Prawdziwe szczęście. Psychologia pozytywna a urzeczywistnienie naszych możliwości trwałego spełnienia*, tłum. A. Jankowski, Poznań 2005; *Psychologia pozytywna. Nauka o szczęściu, zdrowiu, sile i cnotach człowieka*, red. J. Czapliński, Warszawa 2012.

Zwolennicy koncepcji behawiorystycznej i psychodynamicznej przyjmują, że człowiek jest zdeterminowany zewnętrznymi czynnikami społecznymi; jego działania mają charakter reaktywny (koncepcja behawioralna)³ lub jest on uzależniony od wewnętrznych nieuświadomionych popędów, potrzeb, dążeń, które tkwią w nim jako wewnętrzne siły dynamiczne (koncepcja psychodynamiczna)⁴. Oba te kierunki psychologii negują (lub bardzo ograniczają) wolność człowieka, gdyż akcentują determinizm.

Zwolennicy trzeciej koncepcji – poznawczej – zakładają istnienie wolności osoby ludzkiej i stąd wyprowadzają wniosek o odpowiedzialności osoby za jej decyzje:

Człowiek nie jest ani marionetką sterowaną całkowicie przez środowisko zewnętrzne, ani niewydarzonym aktorem zależnym od nieświadomych sił popędowych, jest raczej samodzielnym podmiotem (osobą), który w dużej mierze decyduje o własnym losie, który na ogół świadomie i celowo działa w coraz bardziej złożonym labiryncie współczesności⁵.

Wniosek ten prowadzi Kozielskiego do zarysowania własnej koncepcji nazwanej psychotransgresjonizmem, który łączy się z koncepcją poznawczą⁶. Człowiek, jako *homo transgressivus*⁷, zdaniem polskiego naukowca kształtuje siebie samego przez trud przekraczania siebie⁸.

Karol Wojtyła w swej antropologii filozoficznej nawiązuje do osiągnięć psychologii⁹. Jan Galarowicz, przedstawiając jego ujęcie, wskazuje związek etyki (przeżycia etycznego) z psychologią woli: „Psychologowie woli [...] wykazują, że akt woli zawiera przeżycie sprawczości, a etyk uznaje, że osoba jest przyczyną sprawczą swych

³ „Behawioryści odrzucili koncepcję człowieka aktywnego i samodzielnego, człowieka kierowanego przez wewnętrzne motywy i działania”, J. Kozielski, *Koncepcje psychologiczne człowieka*, s. 27.

⁴ „Zgodnie z koncepcją psychodynamiczną najważniejszą rolę w działalności człowieka odgrywają procesy motywacyjno-emocjonalne. Jest on sterowany przez potężne siły wewnętrzne, które są często nieświadome [...]. Zwolennicy tej koncepcji nie doceniają procesów poznawczych; z reguły nie rozumieją, że style i strategie przetwarzania informacji wywierają znaczny wpływ na strukturę działania”. *Ibidem*, s. 164.

⁵ *Ibidem*, s. 170. Wyróżnienie rozstrzeloną czcionką jest zaznaczone w cytowanym tekście.

⁶ *Ibidem*, s. 5-7; 9-17; 167-235. Józef Kozielski poświęcił transgresjonizmowi kilka innych prac, np. *Koncepcja transgresyjna człowieka*, Warszawa 1987; *O człowieku wielowymiarowym. Eseje psychologiczne*, Warszawa 1988; *Transgresja i kultura*, Warszawa 1977; *Psychotransgresjonizm*, Warszawa 2001; *Psychotransgresjonizm. Nowy kierunek psychologii*, Warszawa 2001; *Psychotransgresjonizm – zarys nowego paradygmatu*, [w:] *Nowe idee w psychologii. Psychologia XXI wieku*, red. J. Kozielski, Gdańsk 2009, s. 330-348.

⁷ J. Kozielski, *Z Bogiem albo bez Boga. Psychologia religii: nowe spojrzenie*, Warszawa 1991, s. 29-31.

⁸ Osobiste trudne doświadczenie życiowe Józefa Kozielskiego pozwoliło na zweryfikowanie jego hipotez dotyczących psychotransgresjonizmu w praktyce. Zob. A. Seul, *Zdrowie i choroba – awers i rewers ludzkiego życia. Spotkanie biblioterapii aktywnej z autotransgresją Józefa Kozielskiego w jego autobiograficznej opowieści „Wspomnienia z białego piekła”*, [w:] *Zdrowie i choroba w kontekście aksjologicznym*, red. J. Gorzelana, A. Seul, Zielona Góra 2023, s. 189-213.

⁹ K. Wojtyła, *Zagadnienie woli w analizie aktu etycznego*, [w:] *idem, Zagadnienie podmiotu moralności*, red. T. Styczeń i in., Lublin 1991, s. 181-200; K. Wojtyła, *Akt i przeżycie etyczne*, [w:] *idem, The Lublin lectures. Wykłady lubelskie*, Lublin-Roma 2000, s. 21-141.

czynów”¹⁰. Władysław Szewczyk dostrzega podobieństwa i różnice w podejściu filozofii i psychologii; stwierdza, że widoczna jest ona w pytaniach, jakie stawiają. „Kim jest człowiek?”, „co stanowi o jego istocie?” – to domena poszukiwań filozofii; psychologia natomiast pyta: „jaki jest człowiek?”, „jakie są indywidualne cechy danej jednostki?”¹¹. Idąc dalej za tym rozróżnieniem, warto – jak sądzę – przywołać scholastyczną zasadę (*operari agere sequitur esse* bliską zarówno Tomaszowi z Akwinu¹², jak i Karolowi Wojtył¹³: działanie jest konsekwencją istnienia. Tak więc odpowiedzi psychologów zakorzenione są w tym, jak oni postrzegają istotę człowieka i jego wolność. Ujęcie teologiczne, uwzględniające personalistyczną optykę Wojtyły, pozwala na to, by postrzegać człowieka jako osobę zaproszoną do świętości rozumianej w duchu adhortacji *Christifideles laici* respektującej dwa wymiary: człowiek jako osoba istnieje, ale jednocześnie poprzez swoje wybory „staje się” (*esse – fieri*). Świętość ontologiczna to *esse in Christo* – dar Boży otrzymany przez chrzest; świętość moralna – *agere in Christo* – odpowiedź człowieka na ten dar i powołanie Boże¹⁴.

Droga do dojrzałości, a więc i świętości osoby ludzkiej, wiedzie przez podejmowanie takich decyzji, które prowadzą do budowania wspólnoty międzyludzkiej¹⁵. W jednej z osobistych książek Jan Paweł II podzielił się swoim wspomnieniem: „Zainteresowanie człowiekiem jako osobą było we mnie od bardzo dawna [...]. Człowiek interesował mnie zawsze: naprzód – na studiach polonistyki – jako twórca języka, jako temat literacki, a z kolei, gdy odkryłem drogę powołania kapłańskiego, zaczął mnie interesować jako centralny temat duszpasterski”¹⁶.

Zdaniem Zofii Zdybickiej filozofia człowieka, jaką przedstawił Wojtyła, zwana też „antropologią adekwatną”, koncentrowała się na najistotniejszym pytaniu dla człowieka i jego kultury:

¹⁰ J. Galarowicz, *Człowiek jest osobą. Podstawy antropologii filozoficznej Karola Wojtyły*, Kraków 1994, s. 181-182.

¹¹ W. Szewczyk, *Transgresja – czy człowiek potrafi siebie przekraczać?*, „Teologia i Moralność” 2014, nr 2 (16), s. 155.

¹² M. Piechowiak, *Tomasza z Akwinu koncepcja godności osoby ludzkiej jako podstawy prawa. Komentarz do rozdziałów 111-113 księgi III Tomasza z Akwinu Summa contra gentiles*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 2003, t. 14, s. 299.

¹³ Jan Paweł II, *Christifideles laici*, Rzym 1988, s. 10.

¹⁴ A. Seul, *O różnych obliczach tej samej świętości na podstawie wypowiedzi Jana Pawła II wygłoszonych podczas beatyfikacji i kanonizacji w Polsce*, [w:] *Święci i świętość w języku, literaturze i kulturze*, red. H. Lelen, T. Żurawlew, Kraków 2018, s. 69. Autorka powołuje się na 16 i 17 punkt *Christifideles laici*.

¹⁵ „Podobieństwo człowieka do Boga sięga w pewnej mierze tajemnicy Trójcy Przenajświętszej. Człowiek jest podobny do Boga nie tylko dzięki duchowej naturze swej nieśmiertelnej duszy, ale także dzięki naturze społecznej [...]. Łaciński wyraz *communio* wskazuje na taką relację między osobami, która jest im właściwa. Wskazuje on równocześnie na dobro, jakim osoby te się obdarzają, udzielając go sobie i razem przyjmując od siebie we wzajemnej relacji”. K. Wojtyła, *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Kraków 1972, s. 54.

¹⁶ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 148.

„kim jestem, jaki jest cel i sens mojego życia”; pytaniu, na które odpowiedź obecnie często jest deformowana przez „błędy antropologiczne” niektórych filozofii, a szczególnie przez aktualne ideologie¹⁷.

Wielu badaczy podkreśla personalistyczną myśl obecną w wypowiedziach Karola Wojtyły – Jana Pawła II¹⁸.

W tym artykule chcę połączyć filozofię Karola Wojtyły z koncepcją Józefa Kozielskiego i następnie w tym kluczu dokonać interpretacji wybranych fragmentów wypowiedzi Jana Pawła II, w których papież odwołuje się do literatury pięknej. Chcę wskazać, że cytowane bądź tylko wzmiankowane dzieła literackie oraz kontekst, w którym je umieszcza Ojciec Święty, są przejawem jego troski o szeroko rozumiany rozwój osoby ludzkiej. W tym miejscu chcę przypomnieć, że personalistyczna wartość literatury widoczna jest także w osobistym spotkaniu czytelnika z dziełem literackim przywołanym przez papieża, gdyż spotkanie to pomaga zrozumieć nie tylko świat odniesień interpersonalnych, ale także poznać samego siebie, swoje potrzeby i dążenia. Punktem wspólnym łączącym antropologię adekwatną z psychotransgresjonizmem jest szacunek dla literatury pięknej oraz troska o rozwój osoby ludzkiej.

Zanim przejdę do analiz literackich, sądzę, że warto wskazać na miejsca wspólne myśli Jana Pawła II i Józefa Kozielskiego.

Spotkanie antropologii adekwatnej Karola Wojtyły/Jana Pawła II i koncepcji psychotransgresjonizmu Józefa Kozielskiego

Istnieje kilka ważnych punktów wspólnych, które łączą myśl Karola Wojtyły i Józefa Kozielskiego. W personalizmie akcentowana jest nadrzędna wartość osoby, jej podmiotowy charakter:

Personalisci umieszczają osobę na szczycie hierarchii bytów, twierdząc, iż w odróżnieniu od rzeczy cechuje się ona duchowością, ta zaś przejawia się w intelektualnym poznaniu, w zdolności wolnego samookreślenia oraz w możliwości twórczego wyrażania siebie w czynach i dziełach. Zwolennicy personalizmu przypominają, że człowieka nigdy nie można traktować jako środek do celu, gdyż on jest zawsze celem działań¹⁹.

¹⁷ Z.J. Zdybicka, *Jan Paweł II o potrzebie i roli filozofii w kulturze*, kul.pl/files/581/Wydzial/aktualnosci/Nagroda_s_Zdybicka_slowo.pdf [dostęp 17.11.2021].

¹⁸ Zob. prace filozofów oraz literaturę przez nich podaną: A.M. Krąpiec, *Człowiek – suwerenny byt osobowy*, [w:] *idem, Człowiek, kultura, uniwersytet*, Lublin 1982; I. Dec, *Podmiotowość osoby w ujęciu Kardynała Karola Wojtyły (z filozoficznego zaplecza encyklik Jana Pawła II)*, „Colloquium Salutis” 1983, t. 15, s. 153-172; J. Galarowicz, *op. cit.*; T. Styczeń, *Być sobą to przekraczać siebie – o antropologii Karola Wojtyły. Posłowie*, [w:] K. Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, red. T. Styczeń, W. Chudy i in., Lublin 2000, s. 491-526; A. Pala, *Struktura dynamizmu człowieka – osoby w antropologii adekwatnej Karola Wojtyły*, „Logos i Ethos” 2018, nr 1(47), s. 131-151.

¹⁹ I. Dec, *Personalizm*, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 8, red. A. Maryniarczyk [i in.], Lublin 2007, s. 122-123.

Tę ostatnią myśl jednoznacznie wypowie Jan Paweł II, nauczając o prymacie osoby nad rzeczą²⁰, podkreślając niezwykłą godność osoby ludzkiej, z czego wynika, że człowieka nie można traktować instrumentalnie. Papież dokonał swego przeformułowania normy personalistycznej zapisanej przez Immanuela Kanta, o czym świadczą jego słowa zawarte w *Przekroczyć próg nadziei*:

[...] norma personalistyczna jest próbą przetłumaczenia na język filozoficznej etyki przykazania miłości. *Osoba jest takim bytem, że właściwym do niej odniesieniem jest miłość.* Jesteśmy sprawiedliwi wobec osoby, jeżeli ją miłujemy – tak Boga, jak i ludzi. Miłość osoby wyklucza traktowanie jej jako przedmiotu użycia. [...] Przykazanie miłości domaga się nie tylko wykluczenia wszystkiego, co jest traktowaniem osoby jako przedmiotu użycia – domaga się czegoś więcej: domaga się *afirmacji osoby dla niej samej*²¹.

Podobne założenie podmiotowości osoby ludzkiej przyjmuje psychotransgresjonizm, którego twórca pisze:

[...] człowiek jest podmiotem, bytem sprawczym, aktorem. Charakteryzuje się wewnątrzsterownością. W dużym stopniu decyduje o własnym losie. Nie jest zatem manipulowany – wbrew swej woli – przez ślepe prawa historii, ponieważ nie ma takich praw. Historia *de facto* jest wytworem ludzi, ich indywidualnych i społecznych wyborów, ich systemu wartości. Sprawca nie jest – jak chcieli skrajni behawioryści – sterowany z zewnątrz przez środowisko, przez zespół bodźców. Przeciwnie – ma on poczucie skuteczności, autonomii i tożsamości²².

W innym miejscu Koziński podkreśla, że ani przekaz genetyczny i środowiskowy, ani zjawisko emergencji nie są jedynymi czynnikami tworzącymi człowieka; on bowiem kreuje samego siebie „również dzięki – z reguły świadomym i celowym – działaniom ochronnym i transgresyjnym. Staje się więc on odpowiedzialny za realizację własnego projektu”²³.

Także myśl personalistyczna podkreśla wartość rozwoju człowieka: „Integralnemu rozwojowi osoby mają być podporządkowane wszystkie partykularne wartości realizowane zarówno w życiu jednostkowym, jak i społecznym”²⁴. Karol Wojtyła, nauczając

²⁰ Jest to jeden z czterech fundamentów „cywilizacji miłości”. Więcej na temat papieskiego „czwórmię” (prymat „być” nad „mieć”, osoby nad rzeczą, etyki nad techniką, miłosierdzia nad sprawiedliwością) zob. J. Czarny, *Społeczne nauczanie Jana Pawła II w kontekście jego wezwania do budowania cywilizacji miłości*, „Symposium” 1999, 2(5), s. 159-172. Zob. też J. Stala, *Wychowanie ku wartościom w nauczaniu Jana Pawła II*, www.cen.lomza.pl/files/1035457749/wychowanie-ku-wartosciom-w-nauczaniu-jana-pawla-ii-ks.-prof.-jozef-stala.pdf [dostęp 7.04.2025]. Zob. zwłaszcza s. 13-15.

²¹ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, s. 149-150. Zapis kursywą – za oryginałem. Jan Paweł II wyjaśnia, że wykluczenie możliwości instrumentalnego traktowania osoby stanowi treść tzw. drugiego imperatywu Kanta. Filozof z Królewca, przeciwstawiając się rzeczowemu podejściu do człowieka, „czynił to wszystko po to, aby przeciwstawić się anglosaskiemu utylityzmowi. O ile jednak pod tym względem osiągnął swój cel, to nie można powiedzieć, żeby w pełni zinterpretował przykazanie miłości”. *Ibidem*, s. 150.

²² J. Koziński, *Psychotransgresjonizm – zarys...*, s. 335.

²³ *Idem*, *Psychotransgresjonizm. Nowy kierunek...*, s. 214.

²⁴ I. Dec, *Personalizm*, s. 123.

o rozwoju wpisanym w ludzką naturę, przypomina rozróżnienie między osobą (ktoś) a rzeczywistością nieosobową (coś) oraz wprowadza kategorię samostanowienia. Podkreśla, że człowiek decyduje o tym, kim się staje przez swe wybory:

Człowiek stanowi nie tylko o swoim działaniu, ale także stanowi o sobie w aspekcie najbardziej istotnej wartości. W ten sposób samostanowieniu odpowiada stawianie się człowieka jako człowieka. (Dzięki niemu staje się on coraz bardziej „kims” w znaczeniu osobowo-etycznym, skoro w znaczeniu ontycznym jest „kims” już od samego początku. Dodajmy w tym miejscu, że polski zaimek «ktoś» jako przeciwieństwo zaimka „coś” najkrócej ujmuje osobową odrębność człowieka)²⁵.

Wezwanie do rozwoju, o którym naucza Karol Wojtyła, a później Jan Paweł II, wynika z faktu „uczynienia człowieka lepszym przez każdy dobry czyn”²⁶. W *Przekroczyć próg nadziei* papież cytuje fragment *Gaudium et spes*, wyrażający także i jego myśl: „[człowiek], będąc stworzeniem, doświadcza [...] z jednej strony wielorakich ograniczeń, z drugiej strony czuje się nieograniczony w swoich pragnieniach i powołany do wyższego życia”²⁷.

Znawca filozofii Karola Wojtyły wyjaśnia: „Człowiek to [...] organiczna całość, lecz nie gotowy skończony przedmiot, lecz rozwijająca się w działaniu etycznym osoba”²⁸.

Także przekonanie o tym, że człowiek wezwany jest do rozwoju należy do fundamentalnych założeń psychologii poznawczej, a więc i psychotransgresjonizmu. Koziński wprost stwierdza, że „szczególne znaczenie w rozwoju osobowości ma *własna aktywność człowieka*”²⁹. Nazywając człowieka „sprawcą”, podkreśla wartość jego decyzji i czynów, oraz podkreśla, iż one mają wpływ na niego samego i na otoczenie:

Sprawca nie tylko pragnie egzystować i przystosować się do otoczenia. Nastawiony jest na rozwój swojego organizmu i psychiki oraz na wzbogacenie kultury i cywilizacji. [...] Dzięki przekraczaniu istniejącego stanu rzeczy jednostka oraz grupa zdobywają i tworzą nowe wartości, które wpływają na kształtowanie osobowości i umysłu, na podnoszenie dotychczasowego dobrobytu i dobrostanu³⁰.

²⁵ K. Wojtyła, *Osobowa struktura samostanowienia*, [w:] *idem, Osoba i czyn oraz inne...*, s. 428.

²⁶ Wojtyła, *O poszukiwaniu podstaw perfekcjonizmu w etyce*, [w:] *idem, Zagadnienie podmiotu moralności*, s. 203.

²⁷ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, s. 42. Cytowany fragment pochodzi z nr. 10 wspomnianej konstytucji soborowej.

²⁸ A Póltawski, *Szkic do portretu człowieka myślącego*, „Polska” 1979, nr 2(294), s. 25.

²⁹ J. Koziński, *Psychotransgresjonizm. Nowy kierunek...*, s. 214.

³⁰ *Idem, Psychotransgresjonizm – zarys...*, s. 336. Koziński w dalszej części swej wypowiedzi powołuje się na innego psychologa: „trafne jest twierdzenie Tadeusza Tomaszewskiego, że człowiek bywa stały w swojej zmienności i zmienny w swojej stałości. Bardziej przypomina proces, niż trwałe zespoły cech”. *Ibidem*. Natomiast Tomaszewski, podkreślając znaczenie zaangażowania, aktywności, która prowadzi do rozwoju, napisał: „stanem normalnym każdej istoty żywej jest stan aktywności, a obniżanie się poziomu aktywności uważane być może za przejaw patologiczny, zaś obniżanie się jej do zera jest równoznaczne ze śmiercią”. T. Tomaszewski, *Człowiek jako podmiot i człowiek jako*

W innym miejscu twórca transgresjonizmu stawia tezę: „Człowiek jest sprawcą nastawionym na rozwój wewnętrzny i zewnętrzny. To właśnie transgresje pozwalają kształtować jego osobowość i wzbogacać kulturę”³¹.

Autor zwraca uwagę na to, że jedną z istotnych cech człowieka jest jego zdolność przekraczania siebie (stąd termin „transgresja”); człowiek, dokonując transgresji, „przezwycięża swe ograniczenia, swoją niedoskonałość i skończoność”³². Owo przekraczanie siebie jest widoczne w czterech różnych kierunkach: ku sobie, ku symbolom, ku rzeczom, ku innym osobom. Psycholog stwierdza, że człowiek rozwija się, dokonując tych czterech rodzajów transgresji³³. Określa je za pomocą trzech przymiotników i jednego imiesłowu; są to działania „ekspansywne, twórcze, ekspresyjne”³⁴ oraz „przekraczające istniejący stan rzeczy, których wyniki wychodzą poza granice osiągnięć materialnych, poznawczych, społecznych”³⁵.

Warto w tym miejscu zauważyć, że w metaforycznym tytule *Przekroczyć próg nadziei* można odnaleźć wspólną myśl dotyczącą rozwoju osoby poprzez swoistą – jak napisałby Koziński – „transgresję”. Także znawca myśli Wojtyły mówi o przekraczaniu siebie, opatrując swoje studium wymownym tytułem: *Być sobą to przekraczać siebie – o antropologii Karola Wojtyły*³⁶. Podobnie inny autor, przybliżając ujęcie pedagogiki personalistycznej, pisze: „ostatecznym sensem istnienia człowieka jako osoby jest przekraczanie siebie samego przez bezinteresowną miłość”³⁷. Nie bez znaczenia pozostaje fakt filologiczny: obydwa słowa, czyli „transgresja” i „transcendowanie” mają ten sam wspólny łaciński człon *trans-* wskazujący na wykraczanie poza jakąś rzeczywistość³⁸.

Obydwa założenia: podmiotowy charakter osoby ludzkiej oraz wezwanie do rozwoju wpisane w ludzką naturę proponują ująć w aspekcie relacyjnym, który jest bliski Kardynałowi Wojtył; uwzględniają one odniesienie osoby do samej siebie, a także do innych ludzi oraz Osób Boskich.

przedmiot, [w:] *Studia z psychologii emocji, motywacji i osobowości*, red. J. Reykowski, O.J. Owczynnikowa, K. Obuchowski, Warszawa 1983, s. 65.

³¹ J. Koziński, *Psychotransgresjonizm. Nowy kierunek...*, s. 23.

³² *Idem*, *Psychotransgresjonizm – zarys...*, s. 333.

³³ Por. *idem*, *Z Bogiem albo bez Boga...*, s. 14. Wymienione cztery rodzaje działań transgresyjnych mogą być także rozpatrywane ze względu na inne kryteria. *Idem*, *Psychotransgresjonizm – zarys...*, s. 333. Zob. więcej na ten temat: K. Kwiatkowska, M.M. Kwiatkowska, P. Markowicz, *Zachowania transgresyjne a uwarunkowania osobowościowe*, „Fides Ratio” 2017, 2(30), s. 18-21.

³⁴ J. Koziński, *Psychotransgresjonizm – zarys...*, s. 333.

³⁵ *Ibidem*, s. 333.

³⁶ T. Styczeń, *op. cit.*, s. 491-526.

³⁷ M. Dziewiecki, *Osoba i wychowanie. Pedagogika personalistyczna w praktyce*, Kraków 2003, s. 21 [podkreślenie rozstrzelonym drukiem – moje A.S.].

³⁸ Por. W. Kopalniński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 2001, s. 510.

Mówiąc o relacjach do siebie samego oraz innych osób, warto przywołać kategorię uczestnictwa przedstawioną przez Wojtyłę. Według niego każdy człowiek, żyjąc i działając wspólnie z innymi osobami, „spełnia samego siebie”, a zarazem realizuje „dobro wspólne”³⁹. Tę samą myśl zawarł kardynał z Krakowa w studium *Osoba i czyn*, wprowadzając kategorię uczestnictwa. Wyjaśnia ją w słowach: jest to „ta właściwość, dzięki której człowiek, działając «wspólnie z innymi», równocześnie i przez to samo realizuje autentyczną wartość personalistyczną: spełnia czyn i spełnia w nim siebie”⁴⁰. Jednym z przejawów realizacji wspólnego dobra jest troska o to, by przez swoje decyzje „stawać się darem dla innych”⁴¹. Na zakończenie warto dodać spostrzeżenie Galarowicza odnośnie do teorii uczestnictwa, która

[...] wnosi istotne argumenty do jego [Wojtyły – A.S.] polemiki z dwoma dominującymi w kulturze współczesnej typami myślenia o człowieku i dwoma opartymi na nich humanizmami: indywidualizmem i ułomnym humanizmem antropocentrycznym oraz totalizmem (antyindywidualizmem) i ułomnym humanizmem kolektywistycznym. Wojtyła wykazuje, że każdy z tych systemów nie dociera do pełnej prawdy o człowieku⁴².

Idąc za myślą personalistyczną, wypowiedzi Ojca Świętego zawierające nawiązania do literatury pięknej zgrupuję w trzech kręgach ukazujących świat ludzkich relacji. Będą to odwołania do dzieł literackich, w których widoczne są relacje do samego siebie (intrapersonalne), do innych ludzi (interpersonalne) oraz – uwzględniając chrześcijańską koncepcję człowieka bliską antropologii adekwatnej Karola Wojtyły – relację do Boga. Stąd też w dalszej części artykułu materiał literacki uwzględni następujące aspekty:

- autotropiczny: (gr. *αὐτός* – *autos* ‘sam’; *τρόπος* – ‘zwrot, kierunek’) człowiek zwrócony ku sobie samemu⁴³;
- allotropiczny: (gr. *ἄλλος* – *allos*, ‘inny’, ‘drugi’) człowiek zwrócony ku innej osobie⁴⁴;
- teotropiczny: (gr. *Θεός* – *Theos*: ‘Bóg’) człowiek w zwrócony ku Bogu⁴⁵.

³⁹ „Uczestnictwo jest poniekąd właściwością osoby działającej i bytującej wspólnie z innymi. Polega zaś na tym, że bytując i działając w ten sposób, człowiek spełnia w tym samego siebie [...]. Społeczna wspólnota bytowania i działania, którą określamy na różne sposoby zaimkiem «my», kształtuje się w odniesieniu do jakiegoś dobra wspólnego”. K. Wojtyła, *Uczestnictwo czy alienacja?*, [w:] *idem, Osoba i czyn oraz inne...*, s. 459.

⁴⁰ K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, [w:] *idem, Osoba i czyn oraz inne...*, s. 311.

⁴¹ *Idem, Osobowa struktura samostanowienia*, s. 431.

⁴² J. Galarowicz, *op. cit.*, s. 250.

⁴³ *Słownik grecko-polski*, t. 1, A-Δ, red. Z. Abramowiczówna, Warszawa 1958, s. 381 [tu: termin *αὐτός*]; zob. *Słownik grecko-polski*, t. 4, P-Ω, red. Z. Abramowiczówna, Warszawa 1965, s. 365 [tu: *τρόπος* – ‘zwrot, kierunek’].

⁴⁴ *Słownik grecko-polski*, t. 1, s. 93.

⁴⁵ *Słownik grecko-polski*, t. 2, E-K, red. Z. Abramowiczówna, Warszawa 1960, s. 451. Piszę o aspekcie teotropicznym, uwzględniając personalistyczną myśl Wojtyły, gdyż w jego nauczaniu Bóg to nie tylko „inna osoba”, ale szczególna wspólnota Osób: *Communio Personarum*. K. Wojtyła, *Znak sprzeciwu. Rekolekcje na Watykanie od 5 do 12 marca 1976*, Kraków 1995, s. 218. Zapis ortograficzny zgodny z oryginałem.

Odwołań do literatury pięknej w wypowiedziach papieża jest wiele⁴⁶, ukazane w tym artykule wybrane zostały tylko przykładowo, jako egzemplifikacja postawionej tezy.

Literatura piękna: aspekt autotropiczny

Karol Wojtyła, podkreślając, iż człowiek zaproszony przez Boga do rozwoju, postrzega go także w kategoriach etycznych. Stwierdza: „Człowiek moralnie dobry doskonali się przez czyny moralnie dobre, a dewaluuje się przez złe”⁴⁷. Tę myśl wyraził także Jan Paweł II, zwracając się do młodych w Montrealu, gdzie przestrzegając swych słuchaczy przed niebezpieczeństwem autodestrukcji, wykorzystuje siłę przekazu języka artystycznego. W jego wypowiedzi wyraźnie widoczne są dwie aluzje literackie: do tekstu fragmentu *Kazania na Górze* („łatwa droga”)⁴⁸ oraz do tytułu Charles’a Baudelaire’a („sztuczne raje”)⁴⁹:

Nie szukajcie ucieczki w mrocznych godzinach. Odważnie opierajcie się handlarzom złudzeń, którzy wykorzystują wasz głód szczęścia i drogo każą sobie płacić za chwilę „sztucznego raju”, uzyskaną poprzez odrobinę dymu, dawkę alkoholu czy narkotyku. Te skrócone drogi mają rzekomo prowadzić do szczęścia, a w rzeczywistości, wiodą donikąd. Odwracają was tylko od mądrego panowania nad sobą, które tworzy człowieka. Miejcie odwagę, by odrzucić tę łatwą drogę lub by z niej zawrócić, by się nie stoczyć⁵⁰.

Mówca stosuje wyliczenie (odrobina dymu, dawka alkoholu, narkotyków), tworzy metaforyczne epitety („mroczne godziny”; „handlarze złudzeń”), wykorzystuje bliźnią symbolikę („droga”), posługuje się kontrastem („do szczęścia” – „donikąd”). Poprzez te zabiegi stylistyczne upodabnia swą wypowiedź do tekstu poetyckiego, aby nadać większej ekspresji słowom i tak wpłynąć na przekonania i postawy młodych ludzi.

Ojciec Święty, przemawiając w Montrealu, podkreśla potrzebę roztropnej pracy nad sobą, nad kształtowaniem własnego charakteru, a następnie przestrzega młodych

⁴⁶ Cytaty z odwołałaniami do samej literatury polskiej obejmują ponad 70 stron. Zob. A. Seul, *Literatura polska w wypowiedziach Jana Pawła II. Sacrum. Prawda. Dobro. Piękno*, Poznań 2014, s. 229-305.

⁴⁷ K. Wojtyła, *O poszukiwaniu podstaw perfekcjonizmu*, s. 203.

⁴⁸ „Wchodźcie przez ciasną bramę! Bo szeroka jest brama i przestronna ta droga, która prowadzi do zguby, a wielu jest takich, którzy przez nią wchodzi. Jakże ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do życia, a mało jest takich, którzy ją znajdują!” (Mt 7,13-14).

⁴⁹ Warto dodać, że Baudelaire napisał to dzieło sam doświadczony na sobie skutków zażywania narkotyków. W połowie XIX w. medycyna niewiele jeszcze wiedziała o ich destrukcyjnym działaniu, a w środowisku artystycznym przyjmowanie używek stawało się coraz popularniejsze – twórcy chcieli w ten sposób pobudzić swą kreatywność; a narkotyki były ogólnodostępne.

⁵⁰ Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą. Z Chrystusem ukochacie życie* (11.09.1984, Montreal, Kanada), *idem, Dzieła zebrane*, t. 12, red. P. Ptasznik i in., Kraków 2009, s. 187. Ze względów technicznych nie podaję pełnych tytułów tomu *Dzieł zebranych*, lecz tylko ich numerację po skrócie „DZ”.

przed używkami, gdyż one odwracają uwagę „od mądrego panowania nad sobą, które tworzy człowieka”. W zdaniu tym warto zauważyć sformułowanie, w którym zawarte jest filologiczne podobieństwo do terminu „samopanowanie”, tak istotnego dla Wojtyły. Pojawia się on w kontekście wolności osoby i łączy się z terminami „samoposiadanie” oraz „samostanowienie”⁵¹.

Można też zdanie, które papież skierował do młodzieży, odczytać w świetle koncepcji transgresjonizmu Kozielskiego. Psycholog bowiem również przywiązuje wagę do kreowania samego siebie i wyjaśnia, że dokonuje się ono poprzez działania autotransgresyjne, czyli takie, które człowiek kieruje ku samemu sobie. Kozielski zalicza je do prób kształtowania struktur charakterologicznych i umysłu; przekonuje, iż autotransgresje zwiększają siłę woli, a doświadczenia religijne czynią bogatszym⁵². Działania te mają charakter autokreacyjny, ujawniają się w różnego rodzaju samokształceniu, samorozwoju, prowadzą do tworzenia swego wizerunku wedle osobistych preferencji⁵³.

Natomiast papież przypomina młodym o znaczeniu odpowiedzialności za kształt własnego życia: „Nie dopuście do tego, by trudności zniszczyły wasze indywidualne możliwości i osobowość: weźcie na siebie odpowiedzialność za swą własną przyszłość”⁵⁴. W końcowej części przemówienia ponownie wzywa młodych do odważnego podejmowania trudu własnej formacji: „Bądźcie poszukiwaczami prawdy. Z odwagą rozwijajcie tkwiące w was bogactwa”⁵⁵.

Tworzenie samego siebie bywa – jak wynika i z wypowiedzi Jana Pawła II i z zapisów Baudelaire’a – zakłócanie przez stosowanie używek. W tekście *Wstęp i notatki do odczytów w Brukseli w roku 1984* Baudelaire wyjaśnia genezę *Sztucznych rajów*: „[...] chciałem napisać książkę poświęconą [...] głównie problemom moralnym. Chcę

⁵¹ „Analiza samostanowienia i spełnienia utwierdza nas w widzeniu osoby jako zupełnie specyficznej struktury dynamicznej: jest to mianowicie struktura samo-panowania i samo-posiadania. Struktura ta wyróżnia osobę od natury, której obcy jest pierwiastek samostanowienia, czyli świadomej wolności, a wraz z tym obca też jest owa transcendencja w działaniu, która kształtuje się w osobie poprzez wolność i świadomą sprawczość”. K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, [w:] *idem, Osoba i czyn oraz inne...*, s. 229. Zofia Zdybicka, wyjaśniając tę kwestię, pisze: „wolność stanowi o ludzkiej godności. Mając zdolność świadomego i wolnego działania, człowiek może kierować sobą, stanowić o sobie. Posiada więc zdolność samostanowienia. Samostanowienie, czyli samozależność człowieka warunkowana jest zdolnością samopoznania, samoposiadania. Wolność jest jednym z najważniejszych przejawów ludzkiej godności”, Z.J. Zdybicka, *op. cit.*, s. 2. Uwaga filologiczna: w pismach Wojtyły występuje dwojaki zapis ortograficzny słów: z łącznikiem (samo-) oraz bez niego (samoposiadanie, samopanowanie, samostanowienie).

⁵² Por. J. Kozielski, *Z Bogiem albo bez Boga...*, s. 14.

⁵³ Por. K. Kwiatkowska, M.M. Kwiatkowska, P. Markowicz, *op. cit.*, s. 18.

⁵⁴ Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą. Z Chrystusem ukochacie życie*, p. 6, s. 187 [podkr. moje – A.S.].

⁵⁵ *Ibidem*, p. 10, s. 189.

wykazać, że poszukiwacze raju szykują sobie piekło, przygotowują je, drążą z powodzeniem, którego efekt zapewne by ich przeraził⁵⁶.

W tym kontekście uzasadnione jest stwierdzenie polskiej badaczki na temat francuskiego modernisty: „[...] opisy rozkoszy doznawanej pod wpływem opium i haszyszu sąsiadują ze stwierdzeniami o nieodłącznej parze rozkosz–tortura, przenikających się z sobą podczas doświadczenia narkotycznego⁵⁷”.

Młodzi ludzie w opieraniu się „handlarzom złudzeń” – jak wynika z szerszego kontekstu wypowiedzi papieża – mogą liczyć na pomoc Boga. W zakończeniu swego przemówienia Jan Paweł II zachęca swoich słuchaczy, aby zwrócili się do Boga⁵⁸. Warto też zauważyć, że Bóg także jest obecny w pismach Baudelaire’a⁵⁹. Zdaniem obu myślicieli jest On żywo zainteresowany rozwojem człowieka, który dokonuje się dzięki temu, że człowiek obdarzony wolną wolą ma możliwość podejmowania decyzji ukierunkowanych na właściwe cele⁶⁰.

⁵⁶ Ch. Baudelaire, *Sztuczne raje. Opium i haszysz*, [w:] *idem, Sztuczne raje*, wstęp i przekład R. Engelking, komentarz i przypisy Ch. Pichois [wydawnictwo słowo/obraz terytoria sp. z o.o.; b.m. i r.], s. 161. Cytat pochodzi z fragmentu pt. *Wstęp i notatki do odczytów w Brukseli w roku 1867*.

⁵⁷ A. Fidowicz, *Modernistyczne rozkosze narkotyczne (od Baudelaire’a do Witkiewicza)*, [w:] *Rozkosz w kulturze*, red. A. Giza, Ł. Wróblewski, Kraków 2016, s. 489. Temat narkotyków był przedmiotem zainteresowań także innych badaczy. Zob. *Sztuczne raje: używki w literaturze*, red. M. Kuziak, Słupsk 2002. Recenzentka tej książki pisze: „W roku 1992 ukazał się polski przekład książki Charles’a Baudelaire’a *Sztuczne raje*. Jej tytułem posłużył się organizator konferencji (a tym samym owa formuła figuruje na omawianym tomie). Szkoda, że zabrakło referatu odnoszącego się do Baudelaire’a, który dowodził – jak formułuje to Kuziak: «Człowiek poddany używkom jedynie niszczy swoją osobowość, ludzi się czymś, co w istocie jest jedynie namiastką mistyki» (s. 6). [...] *Sztuczne raje*... nie są monografią i nie pretendują do takiego miana, ale są ważnym głosem w dyskusji nad postawionymi tu problemami z badanego zakresu”. B. Żynis, Rec.: *Sztuczne raje. Używki w literaturze, pod red. M. Kuziaka, Słupsk 2002*, „Pamiętnik Literacki” 2004, nr 4, s. 245-246.

⁵⁸ „Na każdym etapie waszej drogi zwracajcie się, młodzi przyjaciele, ku Temu, w którym mieszka cała pełnia Bóstwa (por. Kol 2,9). Za Piotrem zaufajcie Mu: «Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego!» (J 6,68)”. Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą. Z Chrystusem ukończone życie*, s. 189.

⁵⁹ Charles Baudelaire w osobistych notatkach, ujętych w formie stychicznej, zapisał swe przekonanie: „Rachunek na korzyść Boga./ Nic nie istnieje bez celu./ A zatem moje istnienie ma cel. Jaki? Nie wiem./ To znaczy nie ja go nakreśliłem./ Musiał to zrobić ktoś mądrzejszy niż ja./ Zatem trzeba go błagać, by mnie oświecił. Nie ma lepszego wyboru.” *Dziennik intymny* [fragm. *Moje serce obnażone*], [w:] Ch. Baudelaire, *Sztuczne raje*, s. 371.

⁶⁰ K. Wojtyła, *O poszukiwaniu podstaw perfekcjonizmu*, s. 203. Wojtyła także zauważa, że psychologia woli, która zwraca uwagę na motywację czynu, spotyka się z myślą Tomasza z Akwinu, o czym pisze Galarowicz: „Najważniejszym elementem nauki o woli wypracowanej przez współczesnych psychologów jest powiązanie momentu aktualnego oraz strony dynamicznej woli z motywacją, czyli przedstawieniem celów». Zasadą psychologii jest również wykazanie, iż moment powinności jest realnym współczynnikiem przeżycia woli oraz że wartość i powinność nie przeciwstawiają się sobie, lecz się wzajemnie warunkują. W tym momencie psychologia woli spotyka się z antropologią Akwinaty – podsumowuje Wojtyła”. J. Galarowicz, *op. cit.*, s. 181. Autor cytuje studium Karola Wojtyły, *Akt i przeżycie etyczne*. Cały ten artykuł Wojtyły można znaleźć w nowej edycji: K. Wojtyła, *The Lublin lectures...*, s. 21-141.

W kontekście wyborów, których konsekwencje zwracają się przeciw człowiekowi, warto przywołać ponownie stanowisko Kozielskiego, który, podobnie jak Jan Paweł II, przestrzega przed takimi działaniami i nazywa je transgresjami autodestruktywnymi. Wśród tego typu transgresji wymienia między innymi: samouszkodzenia własnego ciała, narkotyki, samobójstwo czy eutanazję⁶¹. Z pism psychologa można także wysnuć wniosek, że jeśli człowiek przyjmie za cel swego życia dążenie do zmiany siebie samego, to wówczas stara się o pełniejsze samopoznanie, wzmocnienie woli, panowanie nad swymi stanami emocjonalnymi. W ten sposób rozwija i uszlachetnia swój charakter⁶². Kozielski, charakteryzując działania transgresyjne, zwraca uwagę na to, że prowadzą one do przemiany osoby, którą je podejmuje: „Są to przede wszystkim działania, których wynik końcowy wykracza poza dotychczasowe osiągnięcia osoby. Wzbogaca on indywidualne «być» i «mieć». To, co poprzednio było transcendentne wobec jednostki, staje się jej właściwością”⁶³.

Zarówno z prac Kozielskiego, jak i cytowanej homilii Jana Pawła II wynika, że człowiek, będąc osobą, jest sam w sobie wartością, o którą należy zadbać. Kontekst, w jakim papież wypowiada słowa „sztuczne raje”, wskazuje na to, że pragnął zachęcić młodzież do odpowiedzialnego potraktowania swego życia; przestrzegał, że celem życia nie może być użycie, lecz troska o własną formację ukierunkowaną w stronę Transcendencji.

Literatura piękna: aspekt allotropiczny

Karol Wojtyła przyjmuje relacyjną koncepcję człowieka, która uwidacznia się jako otwartość na innych ludzi. Bliskie są mu słowa zapisane w *Gaudium et spes*: „Człowiek nie może odnaleźć się w pełni inaczej, jak tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie samego”⁶⁴. Tę wypowiedź cytuje w swoim studium antropologicznym i opatruje następującym komentarzem: „tekst Vaticanum II z pewnością czerpie z inspiracji Objawienia i w jego świetle zarysowuje taki właśnie obraz człowieka-osoby. Rzecz by można, że jest

⁶¹ J. Kozielski, *Psychotransgresjonizm. Nowy kierunek...*, s. 46 [podkr. moje – A.S.]. Autor na tej samej stronie pisze także o transgresjach destruktywnych i podaje kilka przykładów takich działań, które szczególnie dotknęły ludzkość w XX w.: „niszczenie środowiska naturalnego, stosowanie wyszukanych środków przemocy czy urzeczywistnienia antyhumanistycznych ideologii zawartych w *Mein Kampf* czy w *Zasadach leninizmu*, to niezliczone przykłady działań skierowanych przeciwko ekologii, człowiekowi i kulturze [...]. Obóz koncentracyjny w Auschwitz wykazał, że totalne odrzucenie obowiązku wobec Innego, prowadzi do nieodwracalnych transgresji destruktywnych”. *Ibidem*.

⁶² W. Szewczyk, *op. cit.*, s. 161.

⁶³ J. Kozielski, *Działania transgresyjne. Przekraczanie granic samego siebie*, „Przegląd Psychologiczny” 1983, nr 3, s. 506.

⁶⁴ *Gaudium et spes, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, nr 24, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Tekst polski*, Poznań [b.r.w.], s. 555.

to obraz, w którym osoba zostaje określona jako byt chciany przez Boga «dla niego samego» i równocześnie jako byt skierowany «ku» innym⁶⁵.

Jednym z przejawów troski o dobro innych jest wysiłek budowania dobrych relacji interpersonalnych. Temat swoich osobistych relacji podejmuje papież w biograficznej książce *Wstańcie, chodźmy!*, gdy dzieli się własnym świadectwem kontaktów z ludźmi, do których został posłany jako ich pasterz. Przedstawia najpierw zadania biskupa i odwołuje się do swych filozoficznych poszukiwań:

Ze swej strony on sam będzie się starał być blisko nich, by wiedział, czym żyją, co cieszy i co niepokoi ich serca. Podstawą tego wzajemnego poznania są nie tyle okazjonalne spotkania, ile raczej prawdziwe zainteresowanie tym, co dzieje się w ludzkich sercach, bez względu na wiek, stan lub narodowość każdego [...]. Trudno sformułować jakąś systematyczną teorię na temat traktowania ludzi. Niemniej mnie bardzo pomagał personalizm, który zgłębiałem, studiując filozofię⁶⁶.

W tym kontekście pojawia się cytat fragmentu wiersza Jerzego Lieberta, korespondujący z jego myślą personalistyczną. Papież poprzedza słowa XX-wiecznego poety osobistym wyznaniem: „Każdy człowiek jest osobą indywidualną i dlatego nigdy *a priori* nie mogę zaprogramować jakiegoś odniesienia, które byłoby właściwe dla wszystkich, ale poniekąd muszę uczyć się go za każdym razem od początku”⁶⁷.

Poeta, którego słowa przytacza Ojciec Święty, wyraża treści filozoficzne językiem artystycznym i używa sformułowania „uczyć się” w odniesieniu do człowieka. Z kontekstu cytowanego utworu wynika, że zarówno Jerzy Liebert, jak i Jan Paweł II traktują człowieka z szacunkiem należnym mu jako osobie ludzkiej. Obaj podkreślają potrzebę podejmowania wysiłku zrozumienia drugiego i budowania międzyludzkich więzi:

Dobrze wyraża to wiersz Jerzego Lieberta:

Uczę się ciebie człowieku,
Powoli się uczyć, powoli,
Od tego uczenia trudnego
Raduje się serce i boli⁶⁸.

Wiersz ten powstał w czasie apogeum procesu duchowego dojrzewania Jerzego Lieberta, który, ciężko chory na gruźlicę⁶⁹, podejmował w swojej twórczości także

⁶⁵ K. Wojtyła, *Osobowa struktura samostanowienia*, s. 431.

⁶⁶ Jan Paweł II, *Wstańcie, chodźmy!*, Kraków 2004, s. 25.

⁶⁷ *Ibidem*.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 25-26. Zob. J. Liebert, *Poezje*, Warszawa 1983, s. 144. W dalszym fragmencie wykorzystuję i poszerzam swą analizę cytatu Jerzego Lieberta zamieszczoną w artykule: A. Seul, *Literatura polska w wypowiedziach Jana Pawła II skierowanych do Kościoła powszechnego*, [w:] *Zostawił w nas ślad*, red. J. Chyła, T. Huzarek, I. Smagliński, Pelplin 2014, s. 64.

⁶⁹ S. Misiniec, *Ślady na niebie*, Kraków 1997, s. 9; zob. też J. Łukasiewicz, *Ruch i trwanie. Jerzy Liebert*, [w:] *Poeci dwudziestolecia międzywojennego*, red. I. Maciejewska, Warszawa 1982, s. 519-557.

temat budowania więzi międzyludzkich. Cytowany fragment spełnia funkcję substytucyjną: papież, posługując się słowem poety, wyraża swoje przekonania i uczucia. Ma świadomość, że budowanie relacji jest procesem trudnym, a zarazem radosnym. Z kontekstu można wnioskować, że Jan Paweł II dba o indywidualne podejście do każdego człowieka, co też wynika z jego filozoficznych i teologicznych przekonań. Autor biograficznych wspomnień, przywoławszy słowa polskiego poety, wyznaje: „Jeśli o mnie chodzi, to rzecz znamienna, nie miałem wrażenia, że liczba moich kontaktów była zbyt duża. Niemniej moją stałą troską było, aby w każdym przypadku zachować indywidualny charakter tych odniesień. Każdy człowiek jest osobnym rozdziałem. Zawsze działałem zgodnie z tym przekonaniem”⁷⁰.

O tym aspekcie jego antropologii adekwatnej, który respektuje indywidualność osoby, a zarazem wysoko ceni wymiar wspólnotowy⁷¹, pisze Tadeusz Styczeń, komentując wypowiedź Wojtyły: „Być sobą to zatem wybrać solidarność z każdym drugim, to przekroczyć siebie w stronę każdego drugiego”⁷².

Podobnie o znaczeniu przekraczania siebie pisze Koziellecki, uznając, że jest ono warunkiem rozwoju, bo człowiek pozostawia coś za sobą, a zwraca się ku temu, co przed nim: „Fundamentalną dyspozycją natury ludzkiej jest zdolność przekraczania istniejącego stanu rzeczy [...]. Dzięki temu [człowiek – A.S.] nie tylko może przystosować się do środowiska, ale jest zdolny się rozwijać, tworzyć [...] osobowość”⁷³.

Autotransgresja jest nieustannym „uczeniem się”, także uczeniem się drugiego człowieka – jak napisał Liebert cytowany przez papieża – oraz „uczeniem się” samego siebie.

Literatura piękna: aspekt teotropiczny

Zarówno Koziellecki, jak i Jan Paweł II zwracają uwagę na to, że w naturę ludzką zostało wpisane odniesienie człowieka do Boga. Wymowny pod tym względem jest tytuł jednej z jego – cytowanych już – książek *Z Bogiem albo bez Boga...* Warto przy okazji zauważyć w tytule aluzję do *Dziadów* (cz. III) A. Mickiewicza⁷⁴, w którym to utworze (jak i innych dziełach przedstawicieli romantyzmu) wiele poświęcono miejsca dla szeroko rozumianej transcendencji.

⁷⁰ Jan Paweł II, *Wstanie, chodźmy!*, s. 58.

⁷¹ Warto zauważyć, że myśl filozoficzna Wojtyły koresponduje z przyjętą przez niego perspektywą teologiczną: „Rzeczywistość człowieka jest również – choć inaczej niż Boska – osobowa i wspólnotowa”. K. Wojtyła, *U podstaw odnowy. Studium realizacji Vaticanum II*, s. 52-53.

⁷² T. Styczeń, *op. cit.*, s. 509.

⁷³ J. Koziellecki, *Psychotransgresjonizm – zarys...*, s. 331.

⁷⁴ Na temat wielu innych odwołań Józefa Kozielleckiego do literatury pięknej na przykładzie jego autobiografii zob. A. Seul, *Józef Koziellecki – nauczyciel akademicki i twórca psychotransgresjonizmu. Autobiografia w literackich i edukacyjnych kontekstach*, red. A. Seul, Zielona Góra 2022, s. 123-144.

Psycholog, podejmując to zagadnienie, używa terminu „czynności transcendentne” i podaje ich definicję: „to rodzaj transgresji wykraczającej poza świat realny i skierowany ku Absolutowi. Człowiek transcenduje rzeczywistość przyrodniczą i społeczną zwraca się ku Bogu i światu bez brzegów”⁷⁵.

Natomiast filozof, uwzględniający perspektywę teologiczną, pisze: „Godność osoby ludzkiej znajduje swe pełne potwierdzenie w samym fakcie Objawienia. Fakt ów bowiem oznacza nawiązanie kontaktu pomiędzy Bogiem a człowiekiem. Człowiekowi, którego stworzył «na swój obraz i podobieństwo swoje», przekazuje Bóg swe myśli i zamierzenia”⁷⁶.

Ta idea wielokrotnie powraca w późniejszym nauczaniu papieskim. Na przykład przemawiając w Kazachstanie, Ojciec Święty wprost podejmuje temat godności człowieka i podaje słuchaczom jego rozumienie: „Nasuwa się pytanie: «Co sprawia, że człowiek jest piękny i wielki?» Proponuję wam taką odpowiedź: to Boże znamię, które człowiek nosi w sobie, czyni go wielkim. Według Biblii, został on stworzony «na obraz i podobieństwo Boga» (Rdz 1,26)”⁷⁷.

Bezpośrednio w tych słowach papieża pojawiają się dwa odwołania do literatury pięknej. Ojciec Święty cytuje najpierw zdanie św. Augustyna reprezentatywnego dla kultury chrześcijańskiej, a w bliskim jego sąsiedztwie umieszcza słowa Ahmada Jasawiego, islamskiego twórcy⁷⁸, który znany jest w kręgach sufickich⁷⁹.

Życie obu myślicieli dzieli podobna odległość czasowa od życia założycieli ich religii, co również stawia ich na podobnej pozycji historyczno-kulturowej⁸⁰. Jan Paweł II, umieszczając w bezpośrednim sąsiedztwie ich wypowiedzi, buduje mosty między tymi dwoma kulturami, zwracając uwagę na wspólny im aspekt duchowy. Zarówno cytowany przedstawiciel islamu, jak i chrześcijanin dbali o to, by swoje życie zwrócić ku Najwyższemu i w Bogu odnaleźć sens istnienia. Papież, kontynuując swą myśl, mówi:

⁷⁵ J. Koziński, *Z Bogiem albo bez Boga...*, s. 16.

⁷⁶ K. Wojtyła, *Człowiek jest osobą*, [w:] *idem, Osoba i czyn oraz inne...*, s. 419. W dalszej części szkicu czytamy: „Bóg «staje się człowiekiem», wchodzi w dramat ludzkiego losu przez Odkupienie, przynika go swoją łaską. Dla każdego z nas – ludzi wierzących – w tym właśnie godność osoby ludzkiej znajduje najpełniejsze potwierdzenie: zostaje niejako wydobyta na wierzch”. *Ibidem*, s. 419.

⁷⁷ Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży w siedzibie uniwersytetu Euroazjatyckiego. Jesteście powołani, aby być twórcami lepszego świata*, p. 3 (23.10.2001, Astana, Kazachstan), DZ, t. 13, s. 274.

⁷⁸ Ahmad Jasawi podejmował w swej twórczości m.in. zagadnienia dotyczące samokrytycyzmu i rozwoju duchowego. Zob. M. Jaremba, *Hodża Ahmad Jasawi – islamski mistyk z Azji Centralnej*, „Studia Orientalne” 2019, nr 2(16), s. 80 (całość s. 77-90), <https://czasopisma.marszalek.com.pl/images/pliki/so/16/so1605.pdf> [dostęp 29.09.2021]. Więcej na temat Ahmada Jasawiego zob. <http://islam.dgu.ru/Stat/Islamoved%202016-4-8.pdf> [dostęp 29.09.2021]. Termin „hodża” wskazuje m.in. na znawcę Koranu i prawa muzułmańskiego, osobę szanowaną w islamie. Zob. *Religia. Encyklopedia PWN*, t. 4, red. T. Gadacz, B. Milerski, Warszawa 2002, s. 432.

⁷⁹ Więcej na temat sufizmu zob. J. Danecki, *Podstawowe wiadomości o islamie, II*, Warszawa 1998, s. 9-47.

⁸⁰ Augustyn z Hippony ur. 354; Ahmad Jasawi ur. ok. 1093, natomiast prorok islamu – Mahomet – urodził się ok. 570 r.

Właśnie dlatego serce człowieka jest nienasycone: chce lepiej, chce więcej, chce wszystkiego. Żadna rzeczywistość skończona nie może go zadowolić ani zaspokoić. Augustyn z Hippony, starożytny Ojciec Kościoła, mówił: „Stworzyłeś nas, Panie, dla siebie, i niespokojne jest serce nasze, dopóki w Tobie nie spocznie” (*Wyznania*, 1, 1,1). Czyż nie z tej samej intuicji rodzi się pytanie, które powtarza się często w wierszach waszego wielkiego myśliciela i poety Ahmeda Jassawiego: „Po cóż jest życie, jeśli nie po to, by je oddawać i oddawać je Najwyższemu?”⁸¹.

Współczesny jezuita Peter G. van Breemen także dostrzega podobieństwo między myślą biskupa z Hippony i mędrców islamu: „Św. Augustyn stwierdza, że Bóg jest bliższy człowiekowi niż człowiek sam sobie. Miłość Boga do człowieka dociera do samego fundamentu istnienia. W pewnej modlitwie muzułmańskiej Bóg pyta człowieka: «Czy nie wiesz, że jestem ci bliższy niż uderzenie twego serca?»”⁸².

W pierwszym zdaniu cytowanej wypowiedzi uczeń Ignacego Loyoli nawiązuje do *Wyznań* św. Augustyna, który zapisał: „A Ty byłeś bardziej wewnątrz mnie niż to, co we mnie było najbardziej osobiste [...]”⁸³. O tym, że Bóg jest bliski człowiekowi, nauczają także przedstawiciele islamskiego sufizmu. Dla nich ważna była „koraniczna wizja Boga jako szczególnie bliskiego człowiekowi («bliższy od tętnicy szyjnej»), jak się powiada w Koranie – 50:50). Psychologicznie Bóg nie jest transcendentny; ma wszystkie bliskie człowiekowi cechy pozytywne”⁸⁴.

Ahmed Jassawi zachęca do pielęgnowania w sobie wielu dodatnich cech, w czym przejawia się „oddawanie życia Bogu”. Znanca jego twórczości wymienia wśród nich: życzliwość, otwartość wobec ludzi, wolności wobec przywiązań do bogactw materialnych. Poeta otwarcie krytykuje tendencje uczonych muzułmańskich do gromadzenia dóbr materialnych, gdyż to utrudnia im głoszenie słów Bożych. Mistyk podkreśla ogromne znaczenie tolerancji i szacunku względem ludzi innej narodowości oraz innej wiary⁸⁵.

Wymienione powyżej wartości, cenne dla Jassawiego, były także istotne dla Augustyna z Hippony: serce spokojne, które spoczywa w Bogu⁸⁶, to serce człowieka, który poznał, czym jest miłość i okazuje to swoimi czynami zgodnie z zasadą „miłuj i czyń,

⁸¹ Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży w siedzibie uniwersytetu...*, p. 3, s. 274.

⁸² P.G. van Breemen SJ, *Miłość Boga i autentyczna miłość siebie*, <https://czestochowa-jezuici.pl/2020/12/11/milosc-boga-i-autentyczna-milosc-siebie-peter-g-van-breemen-sj/> [dostęp 30.09.2021].

⁸³ *Conf.*, tłum. Z. Kubiak, III, 6, s. 80. W tekście łacińskim: „Tu autem eras interior intimo meo et superior summo meo” (*Confessions* III, 6). To znaczy nie tyle, że Bóg jest bliżej mnie, ile: „Bóg jest w moim wnętrzu jeszcze głębiej niż ja sam”. Bardzo często to zdanie jest cytowane w teologii w formie skróconej i przekształcone w równoważnik: „Deus interior intimo meo”. Zob. też M. Mejzner, „Droga serca” w *doświadczeniu i refleksji św. Augustyna*, „Collectanea Theologica” 2016, nr 86(2), s. 96-97.

⁸⁴ J. Danecki, *op. cit.*, s. 10.

⁸⁵ M. Jaremba, *op. cit.*, s. 85.

⁸⁶ Por. „albowiem stworzyłeś nas, Panie, dla siebie, i niespokojne jest serce nasze, dopóki nie spocznie w Tobie”, *Conf.*, I, 1, 1, tłum. J. Czuj, s. 1. Inny aspekt językowy podkreśla tłumaczenie Zygmunta Kubiaka: „Stworzyłeś nas bowiem jako skierowanych ku Tobie. I niespokojne jest serce nasze, dopóki w Tobie nie spocznie”, *Conf.*, I, 1, 1, tłum. Z. Kubiak, s. 27.

co chcesz”⁸⁷. Dla św. biskupa Hippony, podobnie jak dla mędrca islamu, oddawanie życia Najwyższemu wynika stąd, że Bóg, tak bliski człowiekowi, staje się dla niego źródłem szczęścia, gdy zostaje przez niego osobiście wybrany jako dobro najwyższe: „I samo życie szczęśliwe polega na radowaniu się z Ciebie, przy Tobie i dzięki Tobie. Takie jest życie szczęśliwe, a nie inne”⁸⁸. W myśli Jassawiego ważne jest doświadczenie godności człowieka zaproszonego do współpracy z Bogiem, co też jest obecne w myśli św. Augustyna⁸⁹. Jan Paweł II, komentując słowa islamskiego mistyka, zwraca uwagę na ten aspekt wartości życia przeżywanego w bliskości Boga:

Obdarzając człowieka życiem, Bóg powierza mu pewne zadanie i oczekuje od niego odpowiedzi. Twierdzenie, że ludzkie życie, wszystkie jego sprawy, jego radość i ból istnieją po to, aby „oddać je Najwyższemu”, nie umniejsza go, ani nie każe z niego rezygnować. Dowodzi raczej wielkiej godności człowieka. Stworzony na obraz i podobieństwo Boże, jest on powołany do współpracy z Nim w przekazywaniu życia i w panowaniu nad stworzeniem⁹⁰.

Warto przywołać w tym miejscu spostrzeżenie filozofa, który, wyjaśniając myśl Wojtyły, pisze: „Więź człowieka z Bogiem nie przekreśla podmiotowości człowieka i nie narusza jego autonomii. Wojtyła podkreśla bardzo mocno tę podmiotowość człowieka w relacji z Bogiem”⁹¹.

Natomiast Kozielecki dostrzega znaczenie osobistej decyzji, jaką podejmuje każdy zdrowy człowiek, gdy staje przed egzystencjalnym dylematem – nazwanym „dylematem alfa”. Psycholog ujmuje go w prostym równoważniku zdania: „Z Bogiem albo bez Boga”⁹²:

Dylemat alfa opiera się na wynikach badań wskazujących, że osoby często lokalizują w religii potrzebę celowości życia. Gdy oceniają, że zjednoczenie się z Bogiem spowoduje, iż egzystencja ich stanie się prawdopodobnie sensowna i pozbawiona elementów absurdu, wybiorą wiarę. W przeciwnym razie będą poszukiwać wartości egzystencjalnych w świecie doczesnym. [...] Istotne jest w nim [w dylemacie alfa- A. S.] to, że Bóg jest *ważny* w zamęcie ludzkich spraw i że może być skarbnicą najwyższych wartości⁹³.

⁸⁷ Szerzej to zagadnienie zostało przedstawione w rozdziale *Miłuj i czyń, co chcesz* w pracy A. Trapè, *Święty Augustyn. Człowiek – duszpasterz – mistyk*, tłum. J. Sulowski, Warszawa 1987, s. 281-292. Autor cytuje też najbliższy kontekst tych słów: „Raz na zawsze został ci nałożony krótki nakaz: miłuj, czyń, co chcesz: czy to milczysz, milcz z miłości, czy to upominasz, upominaj z miłości, czy wybaczasz, wybaczasz z miłości, ponieważ z tego korzenia nie może wyrosnąć nic innego niż dobro”. *Ibidem*, s. 286. Autor w przypisie podaje: *In ep. Jo.* tr. 7,8.

⁸⁸ *Conf.*, X, XXII, 32, tłum. J. Czuj, s. 200.

⁸⁹ O godności człowieka wynikającej ze stworzenia i jego zdolności do współpracy z Bogiem, zob. *Conf.*, XIII, 22-23, tłum. Z. Kubiak, s. 435-438; zob. też *Conf.*, XII, XXII, 32 – XII, 33, tłum. J. Czuj, s. 297-299. W tym miejscu pragnę podziękować dr hab. Luizie Rzymowskiej, prof. Uniwersytetu Wrocławskiego za wszelkie uwagi dotyczące łaciny, greki oraz pism św. Augustyna.

⁹⁰ Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży w siedzibie uniwersytetu...*, p. 4, s. 274.

⁹¹ J. Galarowicz, *op. cit.*, s. 175.

⁹² J. Kozielecki, *Z Bogiem albo bez Boga...*, s. 53.

⁹³ *Ibidem*, s. 55. Zapis kursywą podaję za Kozieleckim. Psycholog także używa sformułowania „zjednoczenie się z Bogiem”, choć w teologii duchowości funkcjonuje termin: „zjednoczenie z Bogiem”.

Kozielecki, wskazujący na istotne konsekwencje wyboru Boga, przekonuje, że wybór ten daje poczucie sensu życia, rozumienie świata⁹⁴.

Obu myślicieli łączy przekonanie, że człowiek ma zdolność do przekraczania siebie w kierunku Boga. Wynika to z ludzkiej natury i realizuje się przez takie decyzje, które świadczą o tym, że wyborowi towarzyszy szacunek zarówno do własnej godności, jak i godności innych osób – zarówno Boskich, jak i ludzkich.

Zakończenie

Cytowana przez Jana Pawła II literatura piękna potwierdza tezę Wojtyły i Kozieleckiego, że wezwanie do rozwoju jest wpisane w ludzką naturę. Z przeprowadzonych w artykule analiz wynika, że możliwe jest spotkanie antropologii Karola Wojtyły i psychologii Józefa Kozieleckiego przede wszystkim dlatego, iż obaj myśliciele przyjmują podmiotowość osoby ludzkiej, jej zdolność do wewnętrznej przemiany, wolność i odpowiedzialność.

Można też wnioskować, że przekraczanie siebie, o którym pisze i Kozielecki, i łączy się z proegzystencją Jana Pawła II – życiem w wymiarze daru. Łączy wymiar wertykalny z horyzontalnym, na co wskazują słowa Wojtyły-filozofa: „osoba zostaje określona jako byt chciany przez Boga «dla niego samego» i równocześnie jako byt skierowany «ku» innym”⁹⁵. Papież tę samą myśl nadto rozwija, odpowiadając na pytania Vittoria Messoriego:

[...] *człowiek najpełniej afirmuje siebie, dając siebie*. To pełna realizacja przykazania miłości. To również pełna prawda o człowieku, której Chrystus nauczył swoim życiem; prawda, którą potwierdza szeroko tradycja moralności chrześcijańskiej, jak również tradycja świętych i tylu bohaterów miłości bliźniego w ciągu dziejów⁹⁶.

W późniejszych wypowiedziach Jana Pawła II – także w tych, w których odwołuje się do literatury pięknej – można odnaleźć trzy rodzaje odniesień, jakie związane są z wymienionymi rodzajami relacji. Rozwój osoby ludzkiej dokonuje się poprzez takie przekraczanie siebie (transgresję, transcendowanie), które prowadzi do jak najbardziej dojrzałych relacji autotropicznych, allotropicznych i teotropicznych. Wybrane odwołania do twórców znanych słuchaczom wskazują na to, że Jan Paweł II przemawiał językiem literatury, wybierając z niej te treści, które były mu bliskie i te, co do których miał nadzieję, że przemówią także do jego odbiorców. W ten sposób także budował wspólnotę myśli ponad granicami państw, narodów, kultur oraz ponad granicami czasu.

⁹⁴ *Ibidem*, s. 29-31.

⁹⁵ K. Wojtyła, *Osobowa struktura samostanowienia*, s. 43.

⁹⁶ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, s. 150.

Wykaz skrótów

- Conf.*, tłum. J. Czuj – Augustyn [św.], *Wyznania*, tłum. z jęz. łacińskiego, wstępem i komentarzem opatrzył ks. dr J. Czuj, Rektor Akademii Teologii Katolickiej. Wydanie nowe [oprac. na podst. wyd. PAX z 1954 r.] Warszawa 2001.
- Conf.*, tłum. Z. Kubiak – Augustyn [św.], *Wyznania*, I, 1, tłumaczył oraz wstępem i kalendarium opatrzył Zygmunt Kubiak, Kraków 2008.
- DZ – Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, t. 1-16, red. P. Ptasznik i in., Kraków 2006-2009.

Bibliografia i netografia

Teksty źródłowe

- Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży w siedzibie uniwersytetu Euroazjatyckiego. Jesteście powołani, aby być twórcami lepszego świata* (23.10.2001, Astana, Kazachstan), *idem*, *Dzieła zebrane*, t. 13, red. P. Ptasznik i in., Kraków 2009, s. 273-275.
- Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z młodzieżą. Z Chrystusem ukochacie życie* (11.09.1984, Montreal, Kanada), *idem*, *Dzieła zebrane*, t. 12, red. P. Ptasznik i in., Kraków 2009, s. 185-189.
- Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z przedstawicielami organizacji międzynarodowych. Prawdziwe kryteria postępu* (12 IX 1983, Wiedeń, Austria), *idem*, *Dzieła zebrane*, t. 11, red. P. Ptasznik i in., Kraków 2008, s. 215-217.
- Jan Paweł II, *Wstanie, chodźmy!*, Kraków 2004.

Literatura podstawowa

- Jan Paweł II, *Christifideles laici*, Rzym 1988.
- Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994.
- Jan Paweł II, *Sollicitudo rei socialis*, Rzym 1987.
- Kozielecki J., *Działania transgresyjne. Przekraczanie granic samego siebie*, „Przegląd Psychologiczny” 1983, nr 3, s. 505-517.
- Kozielecki J., *Koncepcja transgresyjna człowieka*, Warszawa 1987.
- Kozielecki J., *Koncepcje psychologiczne człowieka*, Warszawa 1980.
- Kozielecki J., *O człowieku wielowymiarowym. Eseje psychologiczne*, Warszawa 1988.
- Kozielecki J., *Psychotransgresjonizm – zarys nowego paradygmatu*, [w:] *Nowe idee w psychologii. Psychologia XXI wieku*, red. J. Kozielecki, Gdańsk 2009, s. 330-348.
- Kozielecki J., *Psychotransgresjonizm. Nowy kierunek psychologii*, Warszawa 2001.
- Kozielecki J., *Transgresja i kultura*, Warszawa 1977.
- Kozielecki J., *Z Bogiem albo bez Boga. Psychologia religii. Nowe spojrzenie*, Warszawa 1991.
- Wojtyła K., *Akt i przeżycie etyczne*, [w:] *idem*, *The Lublin lectures. Wykłady lubelskie*, Lublin–Roma 2000, s. 21-141.
- Wojtyła K., *Człowiek jest osobą*, [w:] *idem*, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, red. T. Styczeń, W. Chudy i in., Lublin 2000, s. 415-420.
- Wojtyła K., *O poszukiwaniu podstaw perfekcjonizmu w etyce*, [w:] *idem*, *Zagadnienie podmiotu moralności*, red. T. Styczeń i in., Lublin 1991, s. 201-212.
- Wojtyła K., *Osoba i czyn*, [w:] *idem*, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, red. T. Styczeń, W. Chudy i in., Lublin 2000, s. 43-344.
- Wojtyła K., *Osobowa struktura samostanowienia*, [w:] *idem*, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, red. T. Styczeń, W. Chudy i in., Lublin 2000, s. 421-432.
- Wojtyła K., *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Kraków 1972.
- Wojtyła K., *Uczestnictwo czy alienacja?*, [w:] *idem*, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, red. T. Styczeń, W. Chudy i in., Lublin 2000, s. 445-461.

- Wojtyła K., *Zagadnienie woli w analizie aktu etycznego*, [w:] *idem, Zagadnienie podmiotu moralności*, red. T. Styczeń i in., Lublin 1991, s. 181-200.
- Wojtyła K., *Znak sprzeciwu. Rekolekcje na Watykanie od 5 do 12 marca 1976*, Kraków 1995.

Literatura pomocnicza

- Augustyn [św.], *Wyznania*, tłum. z jęz. łacińskiego, wstępem i komentarzem opatrzył ks. dr J. Czuj, Rektor Akademii Teologii Katolickiej, wyd. nowe [oprac. na podst. wyd. PAX z 1954 r.] Warszawa 2001.
- Augustyn [św.], *Wyznania*, tłumaczył oraz wstępem i kalendarium opatrzył Z. Kubiak, Kraków 2008.
- Baudelaire Ch., *Dzienniki intymne* [fragm. *Moje serce obnażone*], [w:] *idem, Sztuczne raje*, wstęp i przekład R. Engelking, komentarz i przypisy Ch. Pichois, [wydawnictwo słowo/obraz terytoria sp. z o.o.; brak miejsca i roku wyd.], s. 339-403.
- Baudelaire Ch., *Sztuczne raje. Opium i haszysz*, [w:] *idem, Sztuczne raje*, wstęp i przekład R. Engelking, komentarz i przypisy Ch. Pichois, [wydawnictwo słowo/obraz terytoria sp. z o.o.; brak miejsca i roku wyd.], s. 51-162.
- Breemen P.G. van SJ, *Miłość Boga i autentyczna miłość siebie*, <https://czestochowa-jezuici.pl/2020/12/11/milosc-boga-i-autentyczna-milosc-siebie-peter-g-van-breemen-sj/> [dostęp 30.09.2021].
- Czarny J., *Spółeczne nauczanie Jana Pawła II w kontekście jego wezwania do budowania cywilizacji miłości*, „Sympozjum” 1999, 2(5), s. 159-172.
- Danecki J., *Podstawowe wiadomości o islamie, II*, Warszawa 1998.
- Dec I., *Personalizm*, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 8, red. A. Maryniarczyk i in., Lublin 2007, s. 122-127.
- Dec I., *Podmiotowość osoby w ujęciu Kardynała Karola Wojtyły (z filozoficznego zaplecza encyklik Jana Pawła II)*, „Colloquium Salutis” 1983, t. 15, s. 153-172.
- Dziewiecki M., *Osoba i wychowanie. Pedagogika personalistyczna w praktyce*, Kraków 2003.
- Fidowicz A., *Modernistyczne rozkosze narkotyczne (od Baudelaire’a do Witkiewicza)*, [w:] *Rozkosz w kulturze*, red. A. Giza, Ł. Wróblewski, Kraków 2016, s. 485-495.
- Galarowicz J., *Człowiek jest osobą. Podstawy antropologii filozoficznej Karola Wojtyły*, Kraków 1994.
- Gaudium et spes, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Tekst polski*, Poznań [b.r.w.], s. 537-620.
- Hutnikiewicz A., *Młoda Polska*, Warszawa 1994.
- Jaremba M., *Hodża Ahmad Jasawi – islamski mistyk z Azji Centralnej*, „Studia Orientalne” 2019, nr 2 (16), s. 77-90, <https://czasopisma.marszalek.com.pl/images/pliki/so/16/so1605.pdf> [dostęp 29.09.2021].
- Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 2001.
- Krąpiec M.A., *Człowiek – suwerenny byt osobowy*, [w:] *idem, Człowiek, kultura, uniwersytet*, Lublin 1982, s. 86-95.
- Kwiatkowska K., Kwiatkowska M.M., Markowicz P., *Zachowania transgresyjne a uwarunkowania osobowościowe*, „Fides Ratio” 2017, 2(30), s. 17-37.
- Łukasiewicz J., *Ruch i trwanie. Jerzy Liebert*, [w:] *Poeci dwudziestolecia międzywojennego*, red. I. Maciejewska, Warszawa 1982, s. 519-557.
- Mejzner M., „Droga serca” w doświadczeniu i refleksji św. Augustyna, „Collectanea Theologica” 2016, nr 86(2), s. 85-113.
- Misinieć S., *Ślady na niebie*, Kraków 1997.
- Pala A., *Struktura dynamizmu człowieka – osoby w antropologii adekwatnej Karola Wojtyły*, „Logos i Ethos” 2018, nr 1(47), s. 131-151.
- Piechowiak M., *Tomasza z Akwinu koncepcja godności osoby ludzkiej jako podstawy prawa. Komentarz do rozdziałów 111-113 księgi III Tomasza z Akwinu Summa contra gentiles*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 2003, t. 14, s. 219-242.

- Póltawski A., *Szkic do portretu człowieka myślącego*, „Polska” 1979, nr 2(294), s. 22-25.
- Psychologia pozytywna. Nauka o szczęściu, zdrowiu, sile i cnotach człowieka*, red. J. Czapiński, Warszawa 2012.
- Religia. Encyklopedia PWN*, t. 4, red. T. Gadacz, B. Milerski, Warszawa 2002, s. 432.
- Seligman M.P.E., *Prawdziwe szczęście. Psychologia pozytywna a urzeczywistnienie naszych możliwości trwałego spełniania*, tłum. A. Jankowski, Poznań 2005.
- Seul A., *Józef Koziński – nauczyciel akademicki i twórca psychotransgresjonizmu. Autobiografia w literackich i edukacyjnych kontekstach*, red. A. Seul, Zielona Góra 2022, s. 123-144.
- Seul A., *Literatura polska w wypowiedziach Jana Pawła II. Sacrum. Prawda. Dobro. Piękno*, Poznań 2014.
- Seul A., *Literatura polska w wypowiedziach Jana Pawła II skierowanych do Kościoła powszechnego*, [w:] *Zostawił w nas ślad*, red. J. Chyła, T. Huzarek, I. Smagliński, Pelplin 2014, s. 42-65.
- Seul A., *O różnych obliczach tej samej świętości na podstawie wypowiedzi Jana Pawła II wygłoszonych podczas beatyfikacji i kanonizacji w Polsce*, [w:] *Święci i świętość w języku, literaturze i kulturze*, red. H. Leleń, T. Żurawlew, Kraków 2018, s. 65-77.
- Seul A., *Zdrowie i choroba – awers i rewers ludzkiego życia. Spotkanie biblioterapii aktywnej z autotransgresją Józefa Kozińskiego w jego autobiograficznej opowieści „Wspomnienia z białego piekła”*, [w:] *Zdrowie i choroba w kontekście aksjologicznym*, red. J. Gorzelana, A. Seul, Zielona Góra 2023, s. 189-213.
- Słownik grecko-polski*, t. 1, A-Δ, red. Z. Abramowiczówna, Warszawa 1958.
- Słownik grecko-polski*, t. 2, E-K, red. Z. Abramowiczówna, Warszawa 1960.
- Słownik grecko-polski*, t. 4, P-Ω, red. Z. Abramowiczówna, Warszawa 1965.
- Stala J., *Wychowanie ku wartościom w nauczaniu Jana Pawła II*, www.cen.lomza.pl/files/1035457749/wychowanie-ku-wartosciom-w-nauczaniu-jana-pawla-ii-ks.-prof.-jozef-stala.pdf [dostęp 10.09.2021].
- Styczeń T., *Być sobą to przekraczać siebie – o antropologii Karola Wojtyły. Posłowie*, [w:] K. Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Lublin 2000, s. 491-526.
- Szewczyk W., *Transgresja – czy człowiek potrafi siebie przekraczać?*, „Teologia i Moralność” 2014, nr 2(16), s. 155-165.
- Sztuczne raje: używki w literaturze*, red. M. Kuziak, Słupsk 2002.
- Tomaszewski T., *Człowiek jako podmiot i człowiek jako przedmiot*, [w:] *Studia z psychologii emocji, motywacji i osobowości*, red. J. Reykowski, O.J. Owczynnikowa, K. Obuchowski, Warszawa 1983, s. 59-74.
- Trapè A., *Święty Augustyn. Człowiek – duszpasterz – mistyk*, tłum. J. Sulowski, Warszawa 1987.
- Zdybicka Z.J., *Jan Paweł II o potrzebie i roli filozofii w kulturze*, kul.pl/files/581/Wydzial/aktualnosci/Nagroda_s_Zdybicka_slowo.pdf [dostęp 17.11.2021].
- Żynis B., Rec.: *Sztuczne raje. Używki w literaturze, pod red. Michała Kuziaka*, Słupsk 2002, „Pamiętnik Literacki” 2004, nr 4, s. 241-246.
- Бородовская Л.З., Исследование традиции суфийского тариката Ясавия в аспекте его влияния на татарскую исламскую культуру, „Исламоведение” 2016, t. 7, № 4, s. 103-109, <http://islam.dgu.ru/Stat/Islamoved%202016-4-8.pdf> [dostęp 29.09.2021].

Człowiek jako wartość. Wezwanie do rozwoju w antropologii Karola Wojtyły i psychologii Józefa Kozińskiego w kontekstach literackich i filozoficznych

STRESZCZENIE: Artykuł przedstawia najważniejsze elementy wspólne dla koncepcji antropologii dwóch autorów. Są nimi: podmiotowość osoby ludzkiej, zdolność do rozwoju, wolność i odpowiedzialność. Cytowana przez Jana Pawła II literatura piękna potwierdza tezę, że wezwanie do rozwoju jest wpisane w ludzką naturę i dokonuje się przez przekraczanie siebie (transgresję, transcendowanie). Ujęcie personalistyczne pozwala na wyodrębnienie trzech kierunków tego rozwoju: troska

o rozwój osobisty (aspekt autotropiczny), o relacje z drugim (aspekt allotropiczny) i o związek z Bogiem (aspekt teotropiczny).

SŁOWA KLUCZOWE: Jan Paweł II, Józef Koźmielecki, literatura piękna, transgresjonizm, personalizm, rozwój osobisty

Human person as a value. The call for development of Karol Wojtyła's anthropology and Josef Koźmielecki's psychology in the literary and philosophical context

SUMMARY: The article presents the most important elements of the two aforementioned author's anthropologies. Namely: subjectivity of the human person, ability to develop oneself, freedom, and responsibility. Quoted by John Paul II belleletters confirms supposition that the call for development is intrinsically connected with human nature and is done through overcoming oneself (transgression, transcending). Personalistic approach lets us isolate three directions of such development, that is: solicitude for personal development (the autotropic aspect – gr. αὐτός – autos: self), solicitude for relationships with others (the allotropic aspect – gr. ἄλλος – allos: other, another), and solicitude for the relationship with God (the theotropic aspect – gr. Θεός – Theos: God).

KEYWORDS: John Paul II, Józef Koźmielecki, belle letters, transgressionism, personalism, personal development